WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 108 Dodatek tygodniowy do Nr. 8587 z dnia 11. sierpn a 1928.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Czego żądamy od sędziego?

Stała praca w kierunku umysłowym i fizycznym, oto cel naszych sędziów.

Od Redakcji: P. Franciszek Usarz, prezes O. K. S., którego wyłączną jest zasługą obecny wysoki poziom lwowskiego K. S., przesyła nam cenne uwagi w zawsze aktualnej kwestji sędziowskiej, które poniżej zamieszczamy

Lwów, 10 sierpnia.

Kwestja sędziowska jest wciąż jeszcze bolączka wielu klubów, którzy nie mogą z niektórymi sędziami się pogodzić, jak i wielu sędziów, którzy nie mogą zdobyć sobie u graczy, a czasem i u publiczności zaufania, potrzebnego dla wywiązania sie z ciężkiego obowiązku sędziowania.

Czem wobec tego odznaczać się winien sędzia, który chce być uważany za dobrego sędziego?

Odpowiedź na to pytanie **bardzo trudna** — lecz spróbujmy ją dać choć w części:

Od powstania sportu piłki nożnej po dzień dzisiejszy nie ulegała nigdy wątpliwości konieczność prowadzenia prowadzenia zawodów przez **człowieka, niezależnego** zupełnie od klubów grających, którego nazwano sędzią. Czy nazwa ta jest trtfną, pozwalam sobie wątpić, gdyż niczego sędzia nie rozsądza, lecz jest tylko technicznym kierownikiem. I tu leży najczęściej nieporozumienie pomiędzy sędzią, graczami i publicznością. Nie jest dobrym sędzią ten, kto zadowoli się tylko odgwizdywaniem przekroczeń przepisów, **bez utrzymywania w swem ręku faktycznego kierownictwa gry.** Nie będzie nigdy dobrym sędzią ten, kto pozwoli sobie wydrzeć z rąk kierownictwo, czyto przez graczy, czy przez publiczność, a sam zadowoli się tylko drugorzędną rolą maszyny, odgwizdującej pewne przekroczenia przepisów. A takich właśnie ludzi mamy pośród sędziów jak najwięcej! Stąd pochodzą też wszelkie nieporozumienia!

By móc więc należycie zadanie swe spełnić, musi każdy sedzia **odpowiadać kilku warunkom,** o których chcę parę słów powiedzieć. Każdy poświęcający się „sportowi sedziowskiemu“, musi być byłym graczem, ewentualnie tak wielkim miłośnikiem gry w piłkę nożną, by rozumiał grę w każdej jej fazie, by znał każdą możliwość przekroczenia przepisów na pewnej części boiska z góry, by znał też i to dokładnie psychikę graczy w poszczególnych momentach gry. Gdyby sędziowie faktycznie wszystko to brali pod uwagę — uniknęłoby się wiele nieprzyjemności i dla nich samych i dla klubów.

Podstawą działalności sędziego na boisku jest **ścisła bezstronność.** Przeciwko sędziom oddającym się pracy w klubach, mają zawsze inne kluby pewne zastrzeżenia, podejrzewając ich o chęć działania na niekorzyść innych klubów, choćby nawet taki sędzia najlepiej ze swego zadania wywiązał się. Dlatego wskazanem bardzo jest **wstrzymywanie się sędziów w czasie sprawowania czynnie funkcji** sędziego od obejmowania jakiejkolwiek odpowiedzialnej funkcji w jednym z klubów, a już bezwzględnie **winno być zakazane** obejmywanie jakiejkolwiek funkcji w sekcji piłki nożnej klubu, gdyż tylko zupełna niezależność od wpływów klubowych pozwoli mu wznieść się ponad grę i utrzymać się **pewnemi zaletami umysłowemi i fizycznemi,** by móc swemu powołaniu sprostać.

Do takich zalet umysłowych należą: **pewność siebie, wynikająca z dokładnej znajomości przepisów,** która jednak w żadnym wypadku nie powinna powstrzymywać sędziego w poprawieniu swego rozstrzygnięcia, gdy spostrzeże — nim gra zostanie rozpoczęta — że wydał błędne orzeczenie. Przepisy bowiem nie są tak ścisłe, by ujmowały wszlkie mogące zajść na boisku w grze fakty, a więc nie zapobiegają pomyłkom sędziego.

Na pewności siebie samego opiera się jego stanowczość w stosunku do graczy i w rozstrzyganiu przekroczeń gry. Wskazanym jest jednak jak najdalej **idący takt** w postępowaniu z graczami, by ich nie zrażać przeciwko sobie i nie psuć wskutek tego gry. Szybkie orjentowanie się w coraz to nowych sytuacjach, trafna decyzja oraz wydawanie jasnych i rozumnych dla wszystkich rozstrzygnięć **są koroną działalności sędziego,** gdyż nie pozwolą mu nigdy wypuścić z rąk swoich kierownictwa gry i nie dadzą mu się opanować przez graczy czy publiczność.

W końcu **do zalet umysłowych zaliczyć musimy prawość charakteru** każdego sędziego oraz lojalność współdziałania z władzami piłkarskiemi.

O ile **zalety fizyczne** przedstawiają wielką korzyść dla samego sędziego, o tyle dla graczy i publiczności ważniejsze są zalety fizyczne, **które łatwiej w oczy wpadają.** Sędzie więc musi odznaczać się dobrą budową ciała, bez widocznych wad zewnętrznych, czy też wewnętrznych, dobrą postawą, dużą energją, wytrzymałością, ruchliwością, zręcznością oraz schludnością. Nie będę wdawał się tu w omawianie poszczególnych z tych zalet z osobna, gdyż żadnej wątpliwości nie ulega, że są one każdemu sędziemu bardzo potrzebne. By jednak każdy sędzia był w posiadaniu tych zalet, czyli innemi słowy, by był stale w dobrej kondcji fizycznej, musi być bezwzględnie czynnym sportowcem. Musi uprawiać jakiekolwiekbądź sporty, któreby urabiały jego postawę, podtrzymywały w nim wytrzymałość, wzmagały ruchliwość i zręczność. W rzeczywistości jednak takich członków sportowców posiada Lwowskie Kolegjum Sędziów **nieznaczną ilość.** Większość członków wskutek zajęć zawodowych, przeszkód natury osobistej itp. **nie uprawia żadnych sportów,** uważając za rzecz wystarczającą poprowadzenie raz w tygodniu lub raz na dwa tygodnie jednych zawodów, co naturalnie **nie wpływa** na podniesienie sprawności fizycznej sędziego, lecz właśnie wskutek silniejszego wyczerpania zmusza go do dłuższego wypoczynku.

Jak z zestawienia tych wszystkich wyliczonych wyżej wymagań od sędziów wynika, nie mamy zbyt dużo takich, którzyby wszystkim warunkom odpowiadali. Jest rzeczą naturalną, że każdy **najlepszy nawet sędzia będzie miał swe braki** w jednym czy drugim kierunku, że wymagania te są zbyt idealnie pojęte — to jednak **dążeniem naszem** jako sędziów, powinno być zbliżenie się do ideałów:

„stała praca nad sobą w kierunku umysłowym i fizycznym.

—o—

Legja-Pogoń

rozegr ją zawody w niedzielę 12. na boisku Pogoni.

Lwów, 10. sierpnia.

W niedzielę dnia 12 sierpnia br. o godz. 5-tej popoł. odbędą się na boisku LKS. Pogoń za rogatką stryjską zawody w piłce nożnej o mistrzostwo Ligi L. Z. P. N.

Nazwy obu klubów mówią bardzo wiele same za siebie, to też należy się spodziewać niezwykle **pięknej, zaciętej i pełnej emocji walki.** W bież. sezonie znajduje się Legja z Warszawy (najlepszy wojskowy klub w Polsce) w nadzwyczajnej formie, czego najlepszym dowodem są jej wyniki, uzyskane nie tylko z drużynami krajowymi, ale także z zagranicznemi.

Ostatniej niedzieli po zaciętej walce **odniosła Legja zasłużone zwycięstwo nad I. F. C.** w stosunku 4:3 i zajęła temsamem zaszczytne miejsce w tabeli mistrzostw Ligowych.

Legja zjeżdża do Lwowa w swym najsilniejszym i eprezentacyjnym składzie.

Pogoń pomna z początkiem sezonu **sromotnej porażki** doznanej w Warszawie w **stosunku 7:0** ze strony Legji, wytęży wszystkie swe siły, by zwyciężyć i zrehabilitować się w oczach swych sympatyków.

Powyższe zawody poprzedzi o godz. 3.30 popoł. spotkanie towarzyskie.

ORZEŁ BIAŁY — POGOŃ I. B.

Wyżej wspomniane zawody ściągną niewątpliwie na boisko Pogoni jak zwykle **rekordową ilość publiczności,** to też celem uniknięcia niepotrzebnego natłoku przy kasach na boisku, należy się wcześniej zaopatrzyć w bilety w przedsprzedaży, tembardziej, że ceny w przedsprzedaży są o wiele tańsze, aniżeli przy kasie na boisku.

Przedsprzedaż biletów począwszy od piątku tj. 10 bm. odbywa się w firmie „Maraton“ przy ul. Akademickiej l. 22 i w Aptece dr. Stenzla plac Marjacki l. 8.

Echa jubileuszu L. K. T. i M.

Pismo Zarządu Związku Pol. Towarzystw kolarskich.

Lwów, 10. sierpnia.

Zarząd Związku Polskiego Towarzystw Kolarskich, biorąc pod uwagę niezwykłe trudności organizacyjne i finansowe w podjęciu zorganizowanej przez WPanów **olbrzymiej imprezy kolarskiej** — biegu Kraków — Lwów i biorąc pod uwagę również znakomite ich przeprowadzenie, wyraża niniejszem wszystkim, którzy się do udania zawodów przyczynili **serdeczne podziękowanie.** Inicjatorom biegu, którzy pracowali z zaparciem się nad doprowadzeniem do skutku tych pięknych zawodów, Zarząd Związku wyraża **swe uznanie,** mając nadzieję, że suma włożonej przez nich pracy, pozostanie wskazówką dla naśladowania i będzie miała dla rozwoju kolarstwa niespożyte znaczenie.

Jubilat, Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów, **dał przykład kolarstwu polskiemu, jak należy pracować szybko i owocnie.** Niech dalej idzie w pierwszym rzędzie zasłużonych, jak czynami swemi stwierdza.

Związek Polski Towarzystw Kolarskich:

Sekretarz: Jan Bednarski m. p.

Prezes: Mieczysław Bodalski m. p.

—o—

1-sze policyjne zawody lekkoatletyczne w Tarnopolu.

(Od naszego korespondenta).

Tarnopol, w sierpniu.

W ostatnich dniach lipca odbyły się **I-sze policyjne lekkoatletyczne zawody** województwa tarnopolskiego. W zawodach, obejmujących niemal wszystkie gałęzie sportu wzięło udział z górą 80 zawodników, których **jednolite wyekwipowanie i dziarska postawa** przyjęta została nader przychylnie przez reprezentację miejscowych władz i licznie zebraną publiczność. Jako delegat głównej komendy PP. przybył **insp. Wróblewski,** protektorat nad zawodami zaś objęli p. **wojewoda dr. Kwaśniewski** i p. genrał Schołub de Woyno. W skład komitetu organizacyjnego weszli m. **Semerga jako główny sędzia, por. Domaradzki jako kierownik, kpt. Kruczkowski, kpt. Mirski, inż. Burgielsi, por. Góra, oraz nadkom. Zubik i asp. Bigda,** którzy z nader trudnego zadania wywiązali się nad **wyraz sprawnie** — w szczególności zaś słowa pełnego uznania należą się **por. Domaradzkiemu,** dzięki któremu boisko i bieżnia zaniedbane i stojące bezużytecznie od szeregu miesięcy — zostały doprowadzone do możliwej użyteczności. Wyniki w poszczególnych konkurencjach były następujące:

Strzelanie: Karabin 200 mt. odległość: 1) post. Słonecki Stan. 68 p., 2) st. post. Skobelski J. 65 p. **Karabin małok.:** 1) post. Nowakowski 76 p., 2) przod Ceranowicz. **Pistolet służbowy:** 1) st. przod. Greczyło 35 p., 2) przod. Smorąg 30 p. **Pistolet małok.:** 1) przod. Smorąg 22 p., 2) st. post. Skobelski.

Biegi 100 mt.: 1) przod. Rudzewicz 13, 2) przod. Wacyk —. **400 mt.:** 1) przod. Wacyk 1.4, 2) post. Żak. **800 mt.:** 1) post. Zbroiński 2.31, 2) Biliński. **3,000 mt.:** 1) post. Tomczyk 12.13, 2) Żak.

Skoki w wyż: 1) post. Kulman 140 cm., 2) post. Iwanica 130 cm.; **w dal:** 1) przod. Rudzewicz 515 cm., 2) Pietrzyk 490 cm. **Skok o tyczce:** 1) Weis 235 cm., 2) Iwanica 230 cm.

Rzuty: Dyskiem: 1) asp. Dobrowolski 33 mt. 60 cm., 2) przod. Uryga 25 mt. 89 cm. **Kulą:** 1) asp. Dobrowolski 9.70, 2) przod. Uryga 9.40. **Oszczep:** 1) Seweryn 32 cm., 2) Kulman. **Granat:** 1) Nowakowski 50 mt. 97 cm., 2) Wacyk 50.31.

Marsz 30 km.: 1) post. Jendrusina 3 godz. 14.16, 2) post. Herceliński 3 g. 17.45.

Bieg kolarski 40 km.: 1) post. Kasprzak 1 godz. 40, 2) przod. Dor 1 g. 47.

Pływanie 100 mt.: 1) asp. Dobrowolski 212, 2) post. Lachowicz 2.32.

Zaznaczyć należy, że równocześnie z zawodami polic. odbywały się zawody lekkoat. 54 pp.

Na zakończenie zaś tej pięknej imprezy, zakrojonej po raz pierwszy w Tarnopolu na tak wielką skalę, odbyły się bardzo ciekawe **zawody w piłce nożnej** między policyjną drużyną a drużyną 54 pp., zakończone wynikiem 2:3 na korzyść wojskowych.

W czasie pauzy zademonstrowały 3 pary walkę pokazową bokserską, w których **asp. Dobrowolski** zdobył ogólne uznanie walką piękną pod względem techniki.

Zwycięzcom zawodów lekkoatletycznych rozdał piękne nagrody **w postaci żetonów** p. wojewoda dr. Kwaśniewski. Z zadowoleniem stwierdzić wypada, że zawody te wypadły ze wszech miar **bardzo udatnie.** Społeczeństwo zaś wita zawodników policyjnych na boiskach sportowych ze szczerem uczuciem, wierząc, że tylko przez sport i ćwiczenia zdobędą wytrwałość i siłę w tej tak nader ważnej i trudnej służbie bezpieczeństwa publicznego. Pierwsze kroki najtrudniejszego początku w dziedzinie sportu objęły już za inicjatywą głównego komendanta PP. **pułkownika Małeszewskiego** cały korpus policyjny w Polsce. Może więc jeszcze kiedyś i polski policmen dzięki **swojej wytrwałości dorówna kolegom z Anglji i Ameryki.**

Samochodowy wyścig tatrzański.

Lwów, 10. sierpnia.

Dnia 19 sierpnia 1928 r. odbędzie się na szosie **Zakopane — Morskie Oko** poraz drugi wyścig samochodowy, urządzony jako **„Wyścig tatrzański"** przez Krakowski Klub Automobilowy. Wyścig ten uzyskał w zeszłym roku **jaknajlepszy sukces,** tak co do udziału kierowców i masfzyn, jak i co do zjazdu publiczności. W roku bieżącym będzie wyścig tatrzański clou sezonu letniego w Zakopanem. Po raz pierwszy będzie miał wyścig charakter międzynarodowego, który został oficjalnie przyznany przez **Międzynarodowy Związek Samochodowy.** Pozatem rozegraną zostanie również po raz pierwszy „Wielka nagroda Tatr", wspaniały puhar, ufundowany przez Krakowski Klub Automobilowy, jako przechodnia nagroda dla tego wyścigu. Po trzecie należy się spodziewać **licznego startu maszyn wyścigowych,** albowiem o ile w roku zeszłym były tylko dwa zgłoszenia kilkunastu maszyn wyścigowych, różnych marek, udział wozów marki Austro-Daimler, — Bugatti — Steyr — Fiat— Tatra — Alla Romeo — Mercedes-Benz — jest pewny, jak również start pierwszorzędnych kierowców krajowych i zagranicznych. Dla skrócenia czasu wyścigu odpadną w roku bieżącym wyścigi motocyklowe tak, że wyścig nie będzie trwał dłużej jak 3—4 godzin. Szosa z Zakopanego do Morskiego Oka, a szczególnie jej część będąca terenem wyścigu, została odpowiednio przebudowana, wiraże rozszerzone, a do przebudowy nawierzchni przystępują miarodajne czynniki w najbliższych dniach tak, by na termin wyścigu wszystko było gotowe. **Dla publiczności** zostaną zbudowane odpowiednie trybuny, i to nietylko na finishu przy ostatnich serpentynach jak w roku zeszłym, ale także i niżej, w miejscu, skąd widok na niższe serpentyny jest wspaniały i każdą maszynę można w pełnym biegu obserwować przez kilka minut. Przez odpowiednie połączenia telefoniczne i zamontowane przez Polskie Radjo głośniki, będą podawane wszystkie informacje dotyczące przebiegu wyścigu, tak, by publiczność bez względu na to czy znajduje się na dolnej, czy na górnej trybunie, będzie o wszystkiem dokładnie poinformowana.

Sport na prowincji.

Występ Hasmonei I. w Równem.

Równe, w sierpniu.

4 i 5 bm. gościła w Równem Hasmonea I. b. ze Lwowa. **Pierwszego** dnia **uległa ona bezapelacyjnie** tut. Sokołowi w stosunku 3:0. Sokół przeważał przez cały czas. Drugiego dnia wzmocniona Wolfstalem, Flurem — również przegrała ze stojącą na samym końcu tabeli Hasmoneą tutejszą w stosunku 5:1 (3:1). Hasmonea rówieńska grała o klasę przynajmniej lepiej.

Mistrzostwa podokręgu wołyńskiego dobiegają zdecydowanie do końca. Klasa A. zakończona. Mistrzem został **W. K. S. Równe** (Hallerczyk), zdobywając 10 punktów. Na drugiem miejscu **z 8 punktami** kroczy P. T. G. Sokół - Równe. Trzeci W. K. S. — Kowel 4 punkty i wreszcie Hasmonea Równe 2 punkty.

W klasie B bezapelacyjnie prowadzi **W. K. S. Równe** (Hallerczyk) I. b. nie mając przegranego ani jednego meczu. W klasie C — prowadzi T. O. Z. Równe.

Pod protektoratem dowódcy dyw. piech. gen. Knolla odbyły się w Równem **klubowe zawody tenisowe o mistrzostwo W. K. S. Równe** na kortach własnych w dniach 18, 19, 20, 21 i 22 lipca. Wyniki następujące:

Gra pojedyncza panów: I. miejsce kpt. Wójcik, II. por. Majka, III. kpt. Rożek.

Gra pojedyncza pań: I. p. Majkowa, II. p. Dudzińska, III. pna Maciejowska.

Gra podwójna panów: I. kpt. Wójcik — kpt. Pożniak. II. kpt. Rolke — por. Majka.

Gra mieszana: I. p. Bobrowska — kpt. Rolke. II. p. Raypertowa — kpt. Wójcik.

Nowe drogi Karpackiego Tow. Narciarzy.

KREROWANIE SEKCJI KAJAKOWEJ.

Lwów, 10. sierpnia.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy we Lwowie powołało do życia **Sekcję Kajakową,** celem umożliwienia członkom K. T. N. odbywania wycieczek na **łodziach składanych po naszych rzekach i stawach.**

Dotychczas dysponuje Sekcja ta **pięcioma łodziami** dwuosobowemi, na których odbyło wycieczki: z Mikołajowa Dniestrem do Zaleszczyk i Mielnicy (ośm dni), z Bortnik rzeką Ług i Dniestrem do Halicza (dwa dni), z Kutkorza Pełtwią i Bugiem do Kamionki Strumiłowej (jeden dzień), z Bubniszcz Stryjem do Żydaczowa (dwa dni) oraz z Jarosławia Sanem do Ulanowa (dwa dni).

Pozatem urządzono kilka wycieczek jednodniowych i półdniowych Wereszycą z Kamienobrodu na staw Gródecki i Janowski.

Jedną łódź K. T. N. wyożycza po 4 zł. za pół dnia, a 6 zł. za cały dzień członkom swoim, za poprzedniem zgłoszeniem się u członka wydziału Lubienieckiego, ul. Podleskiego l. 7. Tel. 265.

Ze wszystkich wycieczek wracali uczestnicy w pełni zadowolenia i zachwytu.

Złożenie łodzi trwa około 15 minut, a rozłożenie jej i zapakowanie do **plecaków około 12 minut.** Bez żadnego wysiłku osiągają łodzie te badzo wielką szybkość — a ponieważ są niewywrotne i bezwzględnie bezpieczne — jest nadzieja, że **piękny ten sport rozwinie się u nas bardzo szybko.**

—o—

Arne Borg zwycięża.

Amsterdam 6. sierpnia. (Tel. G. P.) W finale pływackiego biegu na dystansie 1700 m. stylem dowolnym dla panów zwyciężył Arne Borg w czasie 19 min. 51,8 sek. ustanawiając rekord światowy uzyskany przez Harltona (Australia). W biegu 400 m. stylem dowolnym dla pań wygrała Norelius (Stany Zjedn) w czasie 5 min. 42,8 sek. bijąc rekord światowy i Olimpijski, ustanowiony przez Brauns (Holandja). Match w waterpolo między Belgją a Holandją wygrała Belgja w stosunku 5:3.

Kronika.

Lwów, 10. sierpnia.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Sekcji pływackiej LKS. Pogoń odbędzie się w piątek dnia 10 sierpnia br. o godz. 19 (7) wieczorem, z okazji pobytu trenera pływackiego we Lwowie, którego zdołał LOZ. Pływacki pozyskać dla naszego miasta na czas od 3 sierpnia do 3 września br. Zebranie odbędzie się w lokalu klubowym Pogoni przy ul. Rutowskiego 23 I. p. Ponieważ chodzi o wyzyskanie pobytu trenera we Lwowie, ułożenie racjonalnego programu treningów, wskazaną jest obecność wszystkich pływaków—zawodników i pań—zawodniczek. W programie pracy trenera znajduje się również kurs nauki pływania dla osób nieumiejących pływać.

Sekcja kolarska L. K. S. „Pogoń" organizuje w niedzielę dnia 12. bm. turystyczną wycieczkę kolarską do Kurowic (31/62 klm.) jako wycieczkę konkursową, pod kierownictwem p. maj. Franicka, wzgl. p. mgra Gottingera. Punkt zborny pl. Akademicki — kawiarnia Szkocka — godz. 8 rano. Powrót popoł. Goście mile widziani.

Gebartowski (Pogoń) doskonały back, reprezentacyjny gracz Polski, powrócił już do Lwowa z Zakopanego, gdzie przebywał na kuracji i objął posadę nauczycielską z powrotem; uczęszcza pilnie na treningi i wystąpi prawdopodobnie już w niedzielę na meczu z „Białym Orłem" w barwach II-giej drużyny.

Okrutny (Pogoń) gracz III. drużyny, desygnowany został na stałe do reprezentacyjnej drużyny na stanowisko prawoskrzydłowego.

Hanke (Pogoń) powrócił do Lwowa i wystąpi na stanowisku bocznego pomocnika w meczu przeciwko „Legji" w niedzielę 12. bm.

Olcarczyk (Pogoń) kontuzjonowany na meczu z „Wisłą" jeszcze przez dłuższy czas zmuszony jest wstrzymać się od gry.

Fröss i Ignatowicz (Pogoń) najlepsi obecnie długodystansowcy Lwowa, startują w biegu kolarskim dookoła Polski (Tour de Pologne), który odbędzie się w dniach 6.—16. września br.

Adler (Pogoń) znany kolarz lwowski, dwukrotny zdobywca puharu „Gazety Porannej" kończy już służbę wojskową i wraca w jesieni br. do Lwowa.